

Już tylko śnij

Artrosis

W odurzeniu ciągły sen, bo nic nie boli
Coś od środka zmienia ją wbrew jej woli
Przeć do końca? Otrzeć łzy? I nic więcej?
Gdy brak słów wsłuchaj się w jej małe serce

A teraz śnij słodko i niech się stanie
Odchodzi ból szybko i tak zostaje
W powodzi łez wciąż się tli wiary płomień
Baz niego nic, zupełnie nic nie możesz